

Apetyt na mobilną transmisję danych w Polsce mocno rośnie



W 2014 r. osoby korzystające na obszarze Polski z usług krajowych operatorów telefonii mobilnej przesłały 260,4 mld MB danych. Ostatnie pięć lat to 7-krotny wzrost wykorzystania transmisji danych - wynika z wyliczeń UKE przedstawionych w analizie "[Wykorzystanie transmisji danych oraz innych usług telefonii mobilnej w latach 2010-2014](#)".

W porównaniu do roku wcześniej polscy użytkownicy Internetu w sieciach mobilnych przesłali o ponad 102 proc. więcej danych. Zwiększył się również średni wolumen transmisji danych na jednego użytkownika. W 2014 r. wyniósł on 6767 MB wobec 3337 MB w roku poprzednim.

Mobilny dostęp na fali

Według UKE to m.in. efekt rosnącej popularności urządzeń takich jak smartfony czy tablety, które pozwalają na łączność z siecią. Trzeba też zauważyć, że Polacy intensywniej niż inne nacje w Unii Europejskiej wykorzystują mobilny dostęp do zasobów sieciowych. To m.in. efekt braku inwestycji w sieć stacjonarną w latach poprzednich oraz wysokiej świadomości polskiego społeczeństwa w zakresie wysokich technologii, w tym możliwości korzystania z Internetu również poza domem.

W 2014 r. Polska znalazła się w gronie pięciu krajów Unii Europejskiej o najwyższym odsetku osób posiadających Internet mobilny. Ponad 80 proc. mieszkańców naszego kraju posiadało ruchomy dostęp do sieci. Wynik ten jest o 14 pp. wyższy niż średnia europejska, która kształtowała się na poziomie 66,7 proc.

W 2014 r. 45 proc. użytkowników Internetu w Polsce wykorzystywało do łączenia się z siecią modemy mobilne. To powoduje, że zmniejsza się różnica pomiędzy liczbą osób korzystających z łącza stacjonarnego (7,2 mln abonentów) a dostępu mobilnego (blisko 6 mln). W efekcie tego usługi internetowe świadczone za pośrednictwem modemów mobilnych przyniosły operatorom o 32,32 proc. więcej przychodów niż w 2013 r. i około 1/3 wartości rynku internetowego pochodziła właśnie z usług świadczonych za pośrednictwem modemów mobilnych. W sumie wartość tej części rynku wyniosła w 2014 r. ponad 1,6 mld zł.

Urośnie jeszcze bardziej

- Jest to segment z praktycznie nieograniczonym potencjałem wzrostowym, który będzie rozwijał się dynamicznie w kolejnych latach nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach - zauważa Prezes UKE, Magdalena Gaj. Potwierdzają to analizy i estymacje przeprowadzone przez wiele firm z sektora nowych technologii. Wskazują one, że przyrost ruchu w sieciach mobilnych w skali globalnej wyniósł tylko w ostatnim roku 69 proc. (z 1,5 eksabajta w 2013 r. do 2,5 eksabajta na koniec 2014 r.). Przewiduje się również, iż w 2019 r. ruch w sieciach mobilnych wzrośnie do 24,3 eksabajtów.

W przypadku Polski szacuje się, że pomiędzy 2014 a 2019 r. ruch w krajowych sieciach mobilnych będzie rósł średnio o 66 proc. w skali roku. Na koniec 2019 r. każdy użytkownik smartfonu w kraju prześle średnio 6 187 MB danych, wobec 547 MB na koniec 2014 r. Ponadto ruch w sieciach mobilnych będzie nadal rósł trzykrotnie szybciej niż w sieciach stacjonarnych.

- To ogromne wyzwanie dla operatorów, ale i szansa na tworzenie innowacyjnych i konkurencyjnych usług, które pozwolą pozyskiwać nowe grupy klientów - podkreśla Magdalena Gaj.

Potwierdza to Michał Paschalis-Jakubowicz, dyrektor wykonawczy ds. marketingu rynku masowego w Orange Polska - Apetyt na mobilną transmisję danych rośnie w zawrotnym tempie. Coraz więcej osób w jednym gospodarstwie domowym korzysta z urządzeń mobilnych, nierzadko u różnych operatorów. Klienci oczekują wygody, swobody w korzystaniu z internetu, konsolidacji wydatków i faktur. To powoduje, że operatorzy muszą do tego dostosować swą ofertę. My ostatnio np. wprowadziliśmy Smart Plany LTE, która umożliwia dzielenie się nielimitowanymi rozmowami i internetem LTE z bliskimi – rodziną czy przyjaciółmi – w ramach jednego abonamentu – mówi Paschalis-Jakubowicz.

UKE zwraca uwagę, że transmisja danych w roamingu rośnie jeszcze bardziej dynamicznie. W ostatnim tylko roku zwiększyła się o 255,6 proc. względem końca 2013 r. Na przestrzeni pięciu lat ilość przesłanych danych wzrosła aż 23-krotnie.

SMSy- w odwrocie

Spada natomiast popularność usług SMS. W 2014 r. użytkownicy wysłali 51,9 mld wiadomości tekstowych, co jednocześnie oznacza spadek o 0,6 proc. względem stanu na koniec 2013 r. Na jednego mieszkańca kraju przypadło średnio 1349 wiadomości w ciągu roku.

W przypadku SMS-ów spadek popularności tej usługi jest widoczny od 2012 roku. Przyczynę spadku zainteresowania korzystania z usługi SMS należy upatrywać we wzroście popularności smartfonów oraz komunikatorów, które pozwalają na przesyłanie wiadomości poprzez sieć Internet.

Spadek nie dotyczy jednak MMS-ów, których w 2014 r. użytkownicy sieci mobilnych wysłali łącznie ponad 527 mln w, tj. o 82 mln więcej niż w roku poprzednim, co oznacza wzrost 18,4 proc. w ciągu roku.

Marek Jaślan

Zdjęcie: Photogenica